Nr. 12. **Poznań, dnia 23 marca 1929.** **Rocznik 10.**



Organ Korporacyj Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Ziemiach Zachodnich.
Ceny ogłoszeń i przedpłaty znajdują się na stronie ostatniej.
Telefon 2555 — Administracja i Redakcja: Poznań, Stary Rynek 4 — P. K. O. 202868

Do naszych Szanownych Abonentów!

Uprzejmie prosimy **o odnowienie prenumeraty** „Przeglądu“ na II-gi kwartał 1929 r. (kwiecień, maj, czerwiec)

Prenumerata wynosi
kwartalnie **6,—** zł

Do numeru niniejszego dołączamy **blankiet nadawczy** na P. K. O. Poznań nr. 202868, za pomocą którego prosimy **przekazać nam przedpłatę,** inaczej bowiem dostawa czasopisma naszego ulegnie przerwie.

Wszelkie reklamacje — po zapłaceniu prenumeraty — o niedostarczanie „Przeglądu Graficznego i Papierniczego“ prosimy **najpierw** skierować do miejscowego urzędu poczt., a o ile to nie pomoże, dopiero do administracji.

Abonentów **zalegających** z przedpłatą prosimy o spieszne nadesłanie wyrównania a to celem uniknięcia przerwy w odbiorze. **Administracja.**

Zjazd Konstytucyjny
Związku Organizacyj Przemysłu Graficznego i Wydawniczego w Polsce z siedzibą w Warszawie

odbył się dnia 16 marca 1929 r. o godzinie 4-tej po południu w Poznaniu w Palais Royal, przy placu Wolności, z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie przez przedstawiciela Komisji Organizacyjnej Związku oraz sprawozdanie z dotychczas dokonanych prac.
2. Wybór Przewodniczącego Zjazdu.
3. Rozpatrzenie i uzgodnienie wniosków, dotyczących ewentualnych zmian w statucie.
4. Wybór władz Związku:
   do Zarządu: przewodniczącego, 2 członków oraz 3 zastępców;
   do Komisji Rewizyjnej: 3 członków i 3 zastępców.
5. Ustalenie najpilniejszych prac.
6. Sprawa stałego obsyłania kongresów międzynarodowych przemysłu graficznego.
7. Kongres Wszechpolski Przemysłu Graficznego, odbyć się mający z okazji Wystawy Krajowej we wrześniu r. b.
8. Uchwalenie budżetu:
   a) normalnego budżetu na rok 1929;
   b) jednorazowych kosztów organizacyjnych.
9. Wolne wnioski bez uchwał.
10. Zakończenie i wybór miejsca II. Zjazdu w roku 1930.

Zjazd zagaił p. Edward Pawłowski (Poznań), w serdecznych słowach witając przybyłych z wszystkich dzielnic Polski delegatów i gości, oraz dając wyraz żywej radości, że zbliżyła się wreszcie od 10 lat z upragnieniem wyczekiwana chwila zespolenia polskiego przemysłu graficznego w jedną silną organizację. Dalej przedstawia dotychczasowe zabiegi około utworzenia Związku, oraz przypomina starania p. B. Wierzbickiego z Warszawy, który pierwszy położył podwaliny pod wspólną organizację. Wynikiem jego starań była utworzona w roku 1923 Komisja Organizacyjna, która z dniem dzisiejszym wobec osiągnięcia swego celu niniejszem się rozwiązuje.

Przewodniczącym zjazdu wybrano p. Edwarda Pawłowskiego (Poznań), do prowadzenia protokółu poproszono niżej podpisanego, jako asesorów p. Leopolda Nowaka (Królewska Huta), p. Kazimierza Główczewskiego (Warszawa), p. Bolesława Kotkowskiego (Łódź) i p. Władysława Kulerskiego (Grudziądz).

Na Zjeździe reprezentowane były następujące organizacje przez niżej podanych delegatów:

1. Stowarzyszenie Zakładów Graficznych w Warszawie:
   Kazimierz Główczewski, Warszawa,
   Łucjan Bogusławski, Warszawa,
   Tadeusz Galewski, Warszawa;
2. Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Pomorskie z siedzibą w Toruniu:
   Edward Stefanowicz, Toruń,
   Stanisław Bok, Toruń,
   Antoni Antczak, Toruń;

3. Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Śląskie:
   Karol Koźlik, Katowice,
   Leopold Nowak, Królewska Huta,
   Ignacy Sikora, Królewska Huta;
4. Korporacja Przemysłowców Graficznych we Lwowie:
   Tadeusz Barszczyński, Lwów;
5. Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Poznańskie w Poznaniu:
   Edward Pawłowski, Poznań,
   Jan Kuglin, Poznań,
   Kazimierz Ziętowski, Inowrocław,
6. Korporacja Przemysłowców Graficznych w Krakowie:
   Paweł Madejski, Kraków,
   Józef Filipowski, Kraków,
   Dr. Władysław Anczyc, Kraków;
7. Zarząd Stowarzyszenia Właścicieli Zakładów Graficznych w Województwie Łódzkiem w Łodzi:
   Bolesław Kotkowski, Łódź,
   Zygmunt Manitius, Łódź.

Jako goście byli obecni
Witold Bogusławski, Warszawa,
Ignacy Suchodolski, Warszawa,
Stanisław Jeżyński, Warszawa,
Stanisław Kruszewski, Warszawa,
Tadeusz Drozdowski, Warszawa,
Henryk Borkowski, Warszawa,
Wacław Piekarniak, Warszawa,
Franciszek Kwieciński, Warszawa,
Władysław Kulerski, Grudziądz,
Bolesław Szczuka, Wąbrzeźno,
Władysław Strzyżowski, Bydgoszcz,
Józef Jondro, Ostrów,
Józef Kawaler, Szamotuły,
Jan Urbański, Kościan,
Roman Leitgeber, Poznań,
Bolesław Winiewicz, Poznań,
Edward Kręglewski, Poznań,
Marjan Ziółkowski, Poznań,
Teodor Kryg, Poznań,
Bogdan Pawłowski, Poznań,
Kazimierz Chojnacki, Poznań,
Ludwik Iczakowski, Poznań.

Przystąpiono do rozpatrzenia statutu Związku, w którym Zjazd uchwalił następujące zmiany:

§ 16 ma brzmieć:

„Wnioski nadzwyczajne muszą być zgłaszane przez organizacje conajmniej tydzień przed terminem Zjazdu z jednoczesnem rozesłaniem do wszystkich organizacyj odpisów wniosków.

Na wszystkich Zjazdach Związku uchwały zapadają zwykłą większością głosów.“

§ 18 ma brzmieć:

„Kierownictwo sprawami Związku należy do Zarządu, wybieranego corocznie przez Zwyczajny Zjazd Delegatów i składającego się z niemniej niż 3-ch członków z przewodniczącym i odpowiedniej ilości zastępców.“

§ 19 ma brzmieć:

„Zjazd wybiera oddzielnie przewodniczącego Zarządu, oddzielnie członków i oddzielnie zastępców.“

Przy końcu § 21 dodaje się ustęp:

„Do bezpośredniego zawiadywania sprawami Związku Zarząd powołuje płatnego Dyrektora.“

W § 22 w siódmym wierszu zamiast słowa „jednocześnie“ ma być „zwykłą większością głosów“.

Statut Związku z powyższemi poprawkami został przez Zjazd przyjęty.

Przystąpiono do wyborów. P. Łucjan Bogusławski (Warszawa) zaproponował na przewodniczącego p. Edwarda Pawłowskiego (Poznań), którego wybrano jednogłośnie. Członkami Zarządu wybrani zostali p. Łucjan Bogusławski (Warszawa) i p. Paweł Madejski (Kraków), jako zastępcy p. Leopold Nowak (Królewska Huta), p. Kazimierz Główczewski (Warszawa) i p. L. Wiśniewski (Lwów). Jako rewizorzy p. Bolesław Kotkowski (Łódź), p. Edward Stefanowicz (Toruń), p. Karol Koźlik (Katowice); jako zastępcy p. Ignacy Sikora (Królewska Huta), p. Tadeusz Galewski (Warszawa) i p. Barszczyński (Lwów).

Pan Edward Pawłowski (Poznań), dziękując za zaszczytny urząd, wskazuje na wielkie zadania, jakie Związek czekają w obronie interesów przemysłu graficznego. Z największą krzywdą dla prywatnych drukarń tworzy się drukarnie państwowe, samorządowe i wojskowe (przy D. O. K.), które utrzymywane za podatki obywateli, są deficytowemi przedsiębiorstwami, a dlatego właśnie groźnymi konkurentami, ponieważ nietylko pracują dla władz, ale także dla prywatnej klijenteli. N. p. Kasa Chorych w Poznaniu, na którą płacimy grube składki, oddaje swe zlecenia na druki do drukarni przy D. O. K. Zwalczanie etatowych drukarń będzie jednem z głównych zadań Związku.

O programie pracy Związku mówił p. Łucjan Bogusławski (Warszawa). Do zadań Związku należy m. i. ujednolicenie we wszystkich trzech dzielnicach systemu i stawek płac, wydajności pracy, sposobów obliczania, oświaty zawodowej, walka z etatyzmem, zabezpieczenie się od konkurencji zagranicznej, dalej prowadzenie statystyki co do ilości maszyn drukarskich, znajdujących się w Polsce i t. d. i wzywa obecnych do zbierania i nadsyłania Zarządowi odnośnego materjału.

Punkt 6 porządku obrad zlecił Zjazd Zarządowi do załatwienia.

Kongres Wszechpolski Przemysłu Graficznego uchwalono zwołać w czasie pomiędzy 10 a 15 września r. b. i zaprosić do udziału również Związek Wydawców oraz Związek Dziennikarzy. Szczegółowy program opracuje Zarząd.

W sprawie budżetu Związku na rok 1929 referuje p. Łucjan Bogusławski (Warszawa), podając następujące cyfry:

Budżet roczny ma wynosić 36 000 zł, z czego 33% na nieprzewidziane wydatki i to 5 000 zł na reprezentację, wyjazdy (Kongres w Londynie), składka do biura międzynarodowego (1 600 zł) etc. i 3 000 zł jako spłatę długu, zaciągniętego na urządzenie biura centralnego w Warszawie, a projektowanego na 20 000 zł jednorazowo. Pan Bogusławski deklaruje w imieniu organizacji warszawskiej na pokrycie budżetu 40%.

Zarządzono 10-minutową przerwę dla możności porozumienia się delegatów między sobą co do wysokości udziału w budżecie, która dała następujący wynik:

Zdeklarowano:

Warszawa	40,0%
Poznań	20,0%
Kraków	10,0%
Śląsk	7,5%
Pomorze	5,0%
Lwów	5,0%
Łódź	5,0%
razem	92,5%

Kraków zastrzegł sobie nadesłanie wiążącej decyzji co do swej powyższej deklaracji.

Budżet w proponowanej wysokości 36 000 zł na rok 1929 został przez Zjazd uchwalony.

Celem uzyskania funduszu 20 000 zł na urządzenie biura centralnego w Warszawie uchwalono zaciągnąć pożyczkę amortyzacyjną, na którą zadeklarowano:

Drukarnia Polska S. A. Poznań	2 000 zł
Nasz Sklep Urania — Warszawa	1 000 „
E. Kręglewski T. A. — Poznań	1 000 „
Drukarnia Katolicka T. A. — Poznań	1 000 „
p. Bolesław Kotkowski — Łódź	1 000 „
Wierzbicki i Ska — Warszawa	1 000 „
Korporacja Poznańska	1 000 „
Stanisław Jeżyński i Ska — Warszawa	1 000 „
Tow. zakupów dla Przemysłu Graficznego Warszawa	1 000 „
Jan Idźkowski i Ska — Warszawa	500 „
p. Tadeusz Galewski — Warszawa	500 „
p. Łucjan Bogusławski — Warszawa	500 „
p. Kazimierz Główczewski — Warszawa	500 „
Firma Coty — Warszawa	500 „
p. Wacław Piekarniak — Warszawa	500 „
Drukarnia Katolicka — Katowice	500 „
Ziółkowski i Ska — Poznań	500 „
p. Leopold Nowak — Królewska Huta	500 „
Hurtownia Drukarska — Poznań	500 „
Drukarnia Polska S. A. — Oddział Bydgoszcz	500 „
Drukarnia Toruńska — Toruń	500 „
p. Anczyc — Kraków	500 „

Pan Dr. Anczyc (Kraków) oświadcza, że zadeklarowana przez niego kwota 500 zł zostanie po jego powrocie do Krakowa i porozumieniu się z ojcem prawdopodobnie podwyższona.

Jako oficjalny organ Związku uznany został „Przemysł Graficzny", wydawany dotychczas przez organizację warszawską.

Zjazd uchwalił i wysłał telegram z wyrazami czci i hołdu do senjora drukarstwa polskiego, p. Wacława Anczyca w Krakowie, który w dużej mierze przyczynił się do utworzenia Związku, a który z powodu choroby nie mógł wziąść udziału w chwili zrealizowania wspólnej idei. P. Franciszek Kusz (Poznań, Drukarnia św. Wojciecha) usprawiedliwił się, nie mogąc przybyć na Zjazd z powodu choroby.

W następnym punkcie p. Główczewski (Warszawa) odczytuje list Związku Zawodowego kształcenia graficznego z Warszawy, wyjaśniający, że Szkoła Przemysłu Graficznego w Warszawie, kończąc obecnie rok szkolny, zamierza wysłać na roczną praktykę absolwentów szkoły. Zwraca się przeto do obecnych, by uczniów szkoły przyjmowano na praktyczne dokształcanie, szczególnie w zakładach poważniejszych. List ten przyjęto życzliwie.

Przyszły Zjazd Związku w roku 1930 odbędzie się w Warszawie.

Na tem porządek obrad wyczerpano i Zjazd o godzinie 8,45 został zakończony.

P. S. Przed rozpoczęciem obrad odbyła się wspólna fotografja. (Patrz dołączoną do niniejszego numeru wkładkę.)

Po zakończeniu obrad zgromadzili się wszyscy na wspólnej wieczerzy, którą podejmowała uczestników Zjazdu Korporacja Poznańska. Jako goście zaszczycili zgromadzenie swą obecnością znany i zasłużony prezes p. Seweryn Samulski, jeden z głównych twórców Powszechnej Wystawy Krajowej oraz p. Dr. Piechocki, naczelny dyrektor tejże, serdecznie przyjęci tak przez przewodniczącego p. Edwarda Pawłowskiego jak i wszystkich zgromadzonych. Pan prezes Samulski, poproszony, wygłosił treściwy referat o przygotowaniach do Wystawy, jej rozmachu i rozmiarach, jej znaczeniu, o przygotowaniach celem przyjęcia i zakwaterowania zapowiedzianych tysięcznych rzesz zwiedzających, a w końcu także o korzyściach, jakich się przez Wystawę dla przemysłu krajowego spodziewamy. Przytoczone cyfry dały zebranym wyobrażenie o olbrzymiej pracy, jakiej już dokonano, oraz jaka będzie jeszcze do pokonania w czasie trwania Wystawy. Za ciekawy referat podziękowano p. prezesowi Samulskiemu serdecznie i z wielkiem uznaniem. Resztę wieczoru spędzono w harmonijnym nastroju przy toastach i miłej pogawędce, przyczem podnieść należy, że w dniu tym przypadało 45-lecie pracy zawodowej p. Edwarda Pawłowskiego, z której to okazji odebrał bardzo serdeczne życzenia od wszystkich zgromadzonych na dalszą, długoletnią i owocną pracę dla dobra polskiego przemysłu graficznego. Prezes p. Pawłowski dziękując, wyraził swą niekłamaną radość przedewszystkiem z powodu dzisiejszego utworzenia Związku oraz zgodnych, jednomyślnych obrad, które wykazały, że charakterystyczne różnice poglądów dzielnicowych zacierają się coraz bardziej, co tylko korzystnie odbije się na całokształcie prac Związku. Pogawędki przeciągnęły się do późnej nocy w miłym i ciepłym nastroju.

Korzystając z uprzejmości p. Dr. Piechockiego, uczestnicy Zjazdu zgromadzili się następnego dnia w niedzielę o godz. 10,30 przy ulicy św. Marcina, skąd ich osobny autobus zawiózł na Wystawę Krajową. Dzięki szczegółowym objaśnieniom p. Dr. Piechockiego i przez niego oprowadzeni uczestnicy zwiedzili wszystkie gmachy i tereny Wystawy, co stanowiło niejako uzupełnienie wczorajszego referatu p. prezesa Samulskiego. Przez dwie i pół godziny zdołano zaledwie pobieżnie wszystko obejrzeć (częściowo nawet tylko z okien autobusu), a zwiedzić tylko ważniejsze gmachy. Jest to najlepszym dowodem olbrzymich rozmiarów Wystawy. Powrócono następnie do Bazaru, gdzie P. W. K. podejmowała uczestników wspólnem śniadaniem, które było właściwem zakończeniem Zjazdu.

Osobne serdeczne podziękowanie niechaj nam będzie wolno na tem miejscu złożyć p. prezesowi Samulskiemu oraz p. Dr. Piechockiemu za łaskawe objaśnienia o Wystawie oraz danie nam okazji do jej zwiedzenia.

Jan Kuglin

W przededniu kampanji ogłoszeniowej w prasie.

Zbliża się termin otwarcia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu. Niecałe dwa miesiące dzieli nas od tego upragnionego terminu.

Tysiące wystawców, przedstawicieli firm przemysłowych i handlowych będą się posługiwały ogłoszeniami w czasopismach, a najwięcej ogłoszeń wpłynie do dzienników.

„Reklama jest dźwignią przemysłu" — taka zasada wyznawana jest przez świat kupiecki i przemysłowy. Powszechna Wystawa Krajowa potwierdzi to w zupełności. Szereg drukarń otrzyma bezwątpienia sporo zamówień od wystawców. Prócz ogłoszeń w dziennikach, wystawcy będą posługiwali się ogłoszeniami w prospektach, katalogach, księgach adresowych, czy też zapomocą ulotek zareklamują swój produkt wytwórczy.

Mimo innych środków reklamy, oprócz środka zapomocą druku, jak: ogłoszenie filmowe, ogłoszenie przydrożne, szyldy świetlne na dachu kamienic lub na ścianach, ogłoszenie przydrożne, umieszczone w miejscach i lokalach publicznych, na ulicach, dworcach kolejowych, w tramwajach, mimo tych wszystkich środków reklamy, — ogłoszenie prasowe wysunie się na plan pierwszy jako najszybszy i najpewniejszy środek reklamy. Dlatego w propagandzie polskiej wytwórczości wobec kraju i zagranicy odegrają wielką rolę zakłady drukarskie, foto-chemigraficzne, litograficzne, wytwórnie rysunkowo-reklamowe oraz agencje ogłoszeniowe. Chcąc podołać swym obowiązkom wobec zamówień, wszystkie te zakłady muszą się już teraz uprzednio do tego przygotować i pomyśleć o racjonalnej organizacji pracy w okresie Powszechnej Wystawy Krajowej.

* * *

Obok doświadczenia praktycznego w organizacji podziału pracy i techniki zakładów drukarskich, — dobrze jest czasem zapoznać się z literaturą naukową z danej dziedziny.

Naukowa literatura, omawiająca zagadnienie ogłoszeń nie przedstawia się w Polsce zbyt bogato. Najpoważniejszem źródłem z tej dziedziny jest książka Olgierda Langera, wykładowcy Wyższej Szkoły dla Handlu Zagranicznego we Lwowie, p. t. „Zasady ogłaszania".

Autor, opierając się na wzorach amerykańskich i spostrzeżeniach własnych w kraju, przedstawił obszernie zasady i organizacje nowoczesnego ogłaszania.

Książka ta jest przeznaczona głównie dla przemysłowców i kupców, lecz porusza także sprawy, mogące zainteresować przedsiębiorstwa wydawnicze.

* * *

Jak wiadomo, w wydawnictwach gazetowych zasadą jest szybkość. Gazeta musi wyjść na czas. Gorączkowe tempo pracy w drukarni przed wyjściem numeru pisma, wymaga szybkiej orjentacji personelu tak administracyjnego jak i technicznego.

Przy nawale ogłoszeń, zadanie wielkie i odpowiedzialne spoczywa przedewszystkiem na metrampażu działu ogłoszeniowego. Do niego zwraca się administrator, korektor, wreszcie zecer z różnego rodzaju zapytaniami, wyjaśnieniami, informując się o najdrobniejsze nieraz szczegóły. Przez ręce metrampaża przechodzą całe masy klisz. Metrampaż działu ogłoszeniowego rozdziela rękopisy, wybierając najtrudniejsze ogłoszenia dla zecerów najzdolniejszych, dających gwarancję szybkiego wykonania.

Zecer otrzymuje rękopis nieczytelny, niejasny co do układu, często bez wzoru, a nierzadko, jak się to u nas zdarza, pisany ołówkiem przez kupca na papierze... torebkowym lub pakowym. Wymaga się natomiast od zecera starannego układu, z uwypukleniem ważniejszych słów, z których wszystkie są ważne... Na staranną korektę pod względem układu też niema czasu, musi wystarczyć korekta błędów ortograficznych i głoskowych.

Wskutek tego układu ogłoszenie nie odpowiada często życzeniom klienteli, a często i dobremu (czy niedobremu) — jak kto woli — gustowi kierownictwa technicznego drukarń.

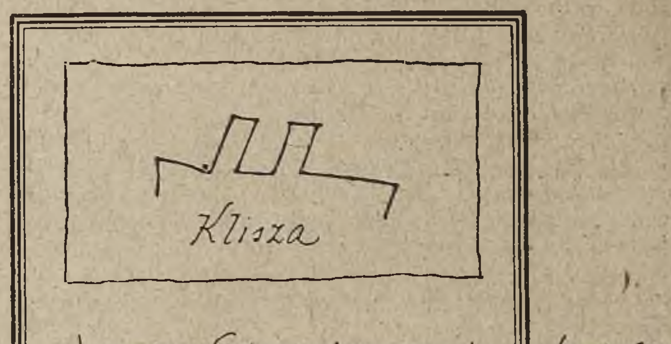
Z bolączkami na ten temat spotykamy się prawie codziennie, a więc rozpatrzmy, co o tem mówi literatura naukowa (O. Langer: Zasady ogłaszania):

„Czy zecer, który dostanie kartkę, zawierającą jedynie wymiary ogłoszenia, z równoczesnem podaniem treści, ma czas zastanowić się, w jaki sposób odróżnić dane ogłoszenie od innych? Choćby znał nawet zasady układu ogłoszeń, czy nawet wówczas miałby czas zastanawiać się, jakie czcionki zastosować do ogłoszenia np. o kiszonej kapuście, a jakie do kapeluszy, albo też myśleć o starannem zrównoważeniu poszczególnych elementów układu"?

„Amerykański zecer też się spieszy i również mało zna się na zasadach ogłaszania, jak i polski, ale otrzymuje od ogłaszającego szczegółowe instrukcje, do których musi się najdokładniej dostosować".

Powyższe twierdzenia unaoczniają nam dobrze, w jak trudnych warunkach organizacyjno technicznych pracuje polski zecer ogłoszeniowy, w stosunku do swego amerykańskiego kolegi, któremu wszyscy ułatwiają pracę i orjentację, dając szkic układu ogłoszenia.

Jak powinien przedstawiać się taki szkic, uwidoczni nam to następujący wykres:



Widzimy na boku napis „Lessing 24 p.", t. zn. nazwę kroju pisma i wielkość ½ kwadrata. A dalej — to samo i w końcu wielkość (1,5 cm.) marginesu.

Ogłoszenie, wykonane według szkicu na poprzednim rysunku, będzie się przedstawiało następująco:



Drukarz fachowiec, przyglądając się rysunkowi i ogłoszeniu, dojść musi do przekonania, że bardzo dużo czasu oszczędza zecer, mając tak ułatwioną orjentację. Zwiększa się też oczywiście i wydajność pracy, co ma niewątpliwie ogromne znaczenie przy dużym nawale ogłoszeń w wydawnictwach gazetowych.

Zastosowanie rysunku orjentacyjnego z podaniem wielkości czcionek w rękopisie ogłoszeń skomplikowanego jest godne polecenia. Mają tu szerokie pole działania szczególnie agencje ogłoszeniowe i biura rysunkowo-reklamowe.

Dając przejrzysty szkic, uniknie się przeróbek układu ogłoszenia, z powodu których nieraz całe ogłoszenie trzeba składać na nowo — jak to się często zdarza. Drukarnia natomiast uniknie straty czasu, zużytego przez zecera na przeróbki i poprawki układu.

Na Powszechną Wystawę Krajową przybędą przemysłowcy i kupcy z zagranicy. Chcąc ogłaszać, przeglądać będą nasze pisma codziennie, tygodniki czy miesięczniki — porównywując ich układ ogłoszeniowy z układem, stosowanym zagranicą. — Czy ocena układu graficznego ogłoszeń w naszych czasopismach wypadnie na naszą korzyść.

Zależy to w dużej mierze od umożliwienia zecerowi polskiemu dobrego wykonania układu ogłoszeniowego przez dawanie do składania rękopisu z wykresem, czyli szkic rysunkowy.

Tego winny przestrzegać przedsiębiorstwa graficzno-wydawcze w dobrze zrozumianym interesie własnym.

M. M.

Drukarnia Papieska na Watykanie.

Państwo Kościelne, które przestało istnieć w roku 1870, od chwili gdy papież został więźniem Watykanu, przed niedawnym czasem uzyskało swój samodzielny byt.

Przez lat 60 papieże pozbawieni byli władzy monarszej, którą mieli przedtem, a niezależność papieży, konieczna do kierowania sprawami Kościoła Katolickiego, — była krępowana. Obecnie „kwestja rzymska" została rozwiązana dzięki staraniom wszechwładnego Musoliniego, ku radości narodu włoskiego i narodów katolickich całego świata.

Państwo Kościelne odzyskało tereny, w obrębie Rzymu, z własnym dworcem kolejowym, i na tych terenach rządy będą spoczywały w ręku papieża.

Warto przy tej sposobności zapoznać się bliżej z drukarnią watykańską, która obecnie, po stworzeniu Państwa Kościelnego, będzie służyła wydawnictwom Kościoła Katolickiego.

Drukarnia watykańska należy do jednych z najstarszych drukarń na całym świecie. Początek istnienia tejże drukarni datuje się od 350 lat. W historji drukarstwa we Włoszech odegrała ona pierwszorzędną rolę; w niej otrzymali swoje wykształcenie fachowe sławni drukarze włoscy, Aldus Manutius i Bodini, znany organizator drukarstwa we Włoszech.

W roku 1825 papież Leon XII. zreorganizował drukarnię i przeniósł ją do osobnego budynku. Wspaniały budynek, w którym obecnie znajduje się drukarnia, wybudował Pius X., on też sprowadził do poszczególnych oddziałów najnowsze maszyny.

Znajduje się tam 7 linotypów i najnowsze maszyny pośpieszne. Drukarnia wykonywa wszelkie prace z zakresu rozmaitych spraw, które łączą cały świat katolicki z Watykanem. Drukuje się tam również protokuły i najnowsze wiadomości kościelne, psalmy, książeczki do nabożeństwa i literaturę propagandową nieomal we wszystkich językach całego świata.

Zecernia ręczna zajmuje się wykonywaniem robót specjalnych. Między innemi wykonała słownik francusko-perski i historję muzyki uniwersytetu oxfordskiego. Roboty te wykonywać może jedynie ta drukarnia, ponieważ żadna inna drukarnia nie posiada tych starych znaków i emblematów graficznych, a żadne wydawnictwo nie ma tak starych kronik historycznych, co Watykan. W bibljotece drukarni watykańskiej znajdują się różne dokumenty historyczne oraz wszelkie druki kościelne, drukowane od XV. stulecia.

A więc obecnie papieże, rozporządzając niezależnością i władzą na terenach Państwa Kościelnego, będą mieli do swej dyspozycji drukarnię watykańską,

która niewątpliwie rozwinie się do wielkich rozmiarów, drukując wydawnictwa i dzieła uczonych Ojców Kościoła. *(mm)*

Z chwili bieżącej

Prezydjum Walnego Zebrania Polskiego Towarzystwa Graficznego.

Do wszystkich Członków Polskiego Towarzystwa Graficznego w Poznaniu.

Po całorocznych wysiłkach dotychczasowego Zarządu Polskiego Towarzystwa Graficznego, by Towarzystwo postawić na poziomie odpowiadającym jego celowi, po wciąż powtarzających się nawoływaniach do liczniejszego udziału w zebraniach — odbyło się w dniu 27. 2. 1929 r. roczne walne zebranie, które przyczynić się miało do ożywienia i zainteresowania towarzyskiego. Lecz niestety! Na 120 członków przybyło na zebranie — 20! Porządek obrad został wyczerpany do wyboru Zarządu. Życzeniem zebrania było, aby Zarząd dotychczasowy, mandaty zatrzymał nadal. Ten jednakże zniechęcony obojętnością i brakiem zainteresowania, odmówił kategorycznie przyjęcia jakiegokolwiek mandatu. Wobec tego, oraz szczupłego grona obecnych, zebranie uchwaliło zwołać **Nadzwyczajne Walne Zebranie** celem wyboru nowego zarządu i zastanowienia się nad dalszym losem Polskiego Towarzystwa Graficznego. W myśl więc powyższej uchwały wzywa się wszystkich członków do wzięcia udziału w Nadzwyczajnem Walnem Zebraniu w niedzielę, 24 marca rb. o godzinie 10,30 przed poł. w lokalu posiedzeń Koła Senjorów, Al. Marcinkowskiego 26. Zwraca się uwagę, że od tego Nadzwyczajnego Walnego Zebrania zależeć będzie dalszy los Polskiego Tow. Graficznego, którego 10-lecie istnienia przypada w roku bieżącym. Polskie Tow. Graficzne jest placówką kulturalno-oświatową i apolityczną, nie zależną od żadnej organizacji zawodowej. Goście mile widziani.

Prezydjum Walnego Zebrania

Konstanty Chałupka — przewodniczący · *Stanisław Mąderek* — sekretarz

Radni: *Ludwik Iczakowski, Ignacy Kozłowski, Stefan Moller.*

Przemiana pisma w Egipcie. Na wzór turecki sposobi się również Egipt do reorganizacji w drukarstwie i gazeciarstwie. Król egipski Fuad wyznaczył nagrodę wysoką dla tego, który zdoła przedstawić najlepszy sposób zmodernizowania alfabetu arabskiego. Zmodernizowanie pisma arabskiego jest wstępnym krokiem do zaprowadzenia w kraju alfabetu łacińskiego.

Powszechna Wystawa Krajowa

W sprawie Wystawy Prasy na P. W. K.

otrzymujemy następujący p i l n y komunikat:

1. Ostateczna wysokość opłaty dzierżawnej, przypadającej od wystawców prasy za miejsca w pawilonie prasy została określona na 255 zł za metr kwadratowy użytkowy (metr kwadratowy podłogi przy ścianie i miejsce na ścianie szerokości 1 metra a wysokości do 2 metrów 75 cm); opłata ta obejmuje zarówno udział w kosztach budowy pawilonu prasy, jak i udział w kosztach dekoracji wnętrza oraz w kosztach administracyjnych pawilonu prasy za cały okres trwania wystawy.

Opłata dzierżawna za cały dział pawilonu prasy wielkości 4,6 metrów × 5 metrów wynosi, licząc 12,6 metrów użytkowych — 3 213 złotych, zaś za dział pawilonu wielkości 4,6 metrów × 6,5 metrów — t. j. za 15,6 metrów użytkowych — 3 978 złotych.

Opłata za miejsca na stoiskach wspólnych, obejmująca wszystkie koszta, nie wyłączając udziału w kosztach budowy wspólnego stoiska, wynosi 16 złotych za 20 × 30 cm i propocjonalnie więcej za większą przestrzeń.

2. Jako ostateczne terminy dla uiszczenia należności z tytułu opłaty dzierżawnej wyznaczone zostały: dla dwuch trzecich należności — dzień 30 marca r. b., dla trzeciej raty dzień 30 kwietnia r. b. Należne kwoty z tytułu opłaty dzierżawnej winny być wpłacane lub przekazywane na konto Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w P. K. O. Nr. 18 606.

3. Jako ostateczny termin dla przedstawienia do zatwierdzenia rzeczoznawcy artystycznemu grupy wystawców prasy szkiców stoisk indywidualnych i odnośnych eksponatów, oraz planów układu eksponatów na stoiskach wspólnych został ustalony — dzień 30 marca r. b.

4. Dane do katalogu ogólnego Powszechnej Wystawy Krajowej, w którym każdy wystawca ma prawo do bezpłatnego umieszczenia swej firmy w trzech wierszach jednołamowych szerokości około 8 cm, winny być nadesłane natychmiast po otrzymaniu niniejszego okólnika (na ręce Zarządu Głównego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism w Warszawie); wydawnictwom, które nie nadeślą danych do dnia 30 marca r. b. grozi pominięcie ich w spisach katalogu P. W. K.

5. Wystawcy prasy będą zgrupowani w pawilonie prasy według województw, plany urządzenia grup wojewódzkich oraz przydziały miejsc w wojewódzkich działach pawilonu będą dokonane przez okręgowe Komitety Organizacyjne oddziałów Związku Wydawców Dzienników i Czasopism wzgl. Zarządy wojewódzkich grup wystawców prasy, do których winni wystawcy zwracać się o instrukcje i wyjaśnienia.

6. Eksponaty gotowe winny być przesyłane na ręce p. dyrektora Edwarda Pawłowskiego, członka Zarządu Głównego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism do Poznania, Stary Rynek Nr. 4, lokal Korporacji Zakładów Graficznych i Wydawniczych.

Z poważaniem

Tymczasowy Zarząd Główny Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism

Wiadomości wydawnicze

„Rzeczy Piękne" Nr. 12, rocznik VII i Nr. 1, rocznik VIII. Organ M. Muzeum Przemysłowego w Krakowie. Ostatnie dwa zeszyty, bogato ilustrowane doskonałemi zdjęciami fotograficznemi, poświęcono wyłącznie Wystawie Czechosłowackiej Kultury i Sztuki w Bernie Morawskiem. Szereg entuzjastycznych artykułów, zamieszczonych w „Rzeczach Pięknych" stawia Wystawę Berneńską w rzędzie najlepszych imprez europejskich. Wspaniałe okazy architektoniczne, wnętrza i wyroby sztuki stosowanej, omówione zostały obszernie przez arch. Tischego, inż. Dolińskiego, prof. Tadeusza Szafrana i red. Kazimierza Witkiewicza. Bardzo ciekawe uwagi o Międzynarodowym Kongresie rysunków w Pradze zamieszcza Dyrektor Państw. Szkoły Przemysłu Artystycznego Jan Raszka.

PRZEGLĄD PAPIERNICZY

Organ Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu

Zjazd Bibljofilów i Bibljotekarzy Polskich podczas PWK w Poznaniu.

Podczas Powszechnej Wystawy Krajowej odbędzie się w Poznaniu Zjazd Bibljofilów i Bibljotekarzy Polskich, a to w dniach od 30 maja do 2-go czerwca. Będzie to drugi zjazd bibljofilów i czwarty bibljotekarzy. Złączy się on ze stuleciem otwarcia Bibljoteki Raczyńskich w Poznaniu oraz stuleciem pierwszego wydawnictwa Bibljoteki Kórnickiej, a przeto, w związku z PWK, mieć będzie charakter bardzo uroczysty.

Organizacją zjazdu, który niewątpliwie odbędzie się z niezmiernym pożytkiem dla nauki polskiej, zajmuje się Komitet pod przewodnictwem prezydenta m. Poznania i Kuratora Bibljoteki Raczyńskich p. Cyryla Ratajskiego. Komitet ten, w skład którego wchodzą członkowie zarządu Poznańsko-Pomorskiego Koła Związku Bibljotekarzy Polskich i Towarzystwa Bibljofilów Polskich, poczynił cały szereg przygotowań do Zjazdu, aby wypadł on jaknajokazalej.

Inauguracyjny odczyt na zjeździe p. t. „Bilans dziesięcioletniej pracy na polu bibljotekarstwa i bibljofilstwa" wygłosi p. A. Birkenmajer.

W okresie zjazdu, niezależnie od wystawy prasy i książki na PWK odbędzie się w Bibljotece Raczyńskich Wielkopolska Wystawa Książki. Uczestnicy zjazdu zwiedzą Powszechną Wystawę Krajową za ulgowemi biletami wstępu i korzystać będą ze zniżki na kolejach oraz kwater, które przysługują zwiedzającym PWK.

Komunikaty
Stow. Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu.

Nadzwyczajne zebranie
Komisji Porozumiewawczej Wszechpolskiego Związku Papierników Polskich.

Dnia 14 marca 1929 r. odbyło się z okazji przyjazdu prezesa p. Kruszewskiego z Warszawy nadzwyczajne zebranie zarządu i komisji porozumiewawczej. Obecni byli pp. prezesi Kruszewski i Jarosz oraz pp. Niemojewski, Grzebiliszewski, Goździejewski, Czosnowski.

Pan prezes Kruszewski referował sprawy organizacyjne do tworzącego się Wszechpolskiego Związku Papierników Polskich i przedłożył odpisy protokółów z posiedzeń Koła warszawskiego. W dyskusji zaakceptowano prace Koła warszawskiego i przyjęto program na zjazd poznański z terminem narazie 8, 9, 10 czerwca 1929 r. Czas zjazdu został zgłoszony do Związku Towarzystw Kupieckich i do Dyrekcji Wystawy Krajowej, tak, że o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, ten termin zjazdu znaczy jako pewny. Jakiekolwiek zmiany zakomunikuje Stow. Polskich Papierników. Ustalono, że Centrala mieścić się będzie w Warszawie i Koło warszawskie przystąpi natychmiast do zorganizowania Związku i opracowania statutu i obejmie całkowite kierownictwo. Koło warszawskie roześle natychmiast do wszystkich Kół cyrkularz z żądaniem nadesłania spisu członków i deklarowania ile delegatów zamierza wziąć udział w zjeździe poznańskim. Również polecono, ażeby spisy poszczególnych Kół mieściły także osobno spis kupców żydowskich dla sporządzenia statystyki porównawczej. Dla racjonalnego funkcjonowania Związku wyznaczy Koło warszawskie pewną kwotę, którą poszczególne Koła według ilości członków do Związku zapłacą na pokrycie kosztów z racji organizowania zjazdu poznańskiego. Także ustanowi Koło warszawskie sposób głosowania na zjeździe; zaproponowano, ażeby każde 10 członków Koła miało 1 głos.

Na konferencji ze Związkiem Towarzystw Kupieckich postanowiono, że Wszechpolski Związek Papierników Polskich wystąpi na Wystawie Krajowej z własnym kioskiem sprzedaży a zorganizowanie poruczono Stow. Polskich kupców Papierniczych w Poznaniu. Koło warszawskie nadeśle do Poznania spis wszystkich uczestników zjazdu w najkrótszym czasie, możliwie do 10 kwietnia 1929 r. celem wyszukania możliwie dla wszystkich kwater prywatnych i ominięcia kwater masowych.

Podczas zjazdu utworzy się dwa biura informacyjne i to na dworcu i w mieście, tak, że każdego czasu członkowie się informować będą mogli. Koło warszawskie nadeśle na poczet kwater pewną kwotę jako zaliczkę na przygotowanie kwater.

W sprawie referatu, który zostanie przez Koło warszawskie przygotowany, poruczono zarządowi poznańskiemu opracowanie tematu kupiectwa papierniczego w b. zaborze pruskim.

Przebieg zjazdu ustalono narazie następująco:

W sobotę, 8 czerwca godz. 9 msza św. w kościele farnym na pomyślność zjazdu; godz. 11 zbiórka w hali przemysłu papierniczego i powitanie gości i delegatów, przegląd stoisk; godz. 4 po poł. powitanie delegatów, uroczyste otwarcie zjazdu i I. konstytucyjne zebranie Wszechpolskiego Związku Papierników Polskich (porządek obrad poda Koło warszawskie); godz 9 wiecz. przyjęcie wszystkich delegatów i wspólna wieczerza;

w niedzielę, 9 czerwca godz. 2 zwiedzanie miasta i zabytków; wieczorem spotkanie w teatrze Wielkim;

w poniedziałek, 10 czerwca dokładne zwiedzanie Wystawy Krajowej i pożegnanie gości.

Poruszano także bardzo ważną kwestję przedstawicielstw, która nabrała takiego rozgłosu, że Zarząd Stow. Polskich Kupców Papierniczych w Poznaniu widział się zmuszonym odpowiednio zareagować i już w najbliższym czasie wystąpi z konkretnemi wnioskami dla załatwienia tej palącej sprawy.

Na tem obrady zakończono i następne zebranie odbędzie się już w Warszawie, skąd i dalsze dyspozycje do wszystkich Kół rozesłane zostaną.

Komisja Porozumiewawcza
Wszechpolskiego Związku Papierników Polskich
Józef Czosnowski, wiceprezes.

Apel
do wszystkich fabryk i stowarzyszeń.

Dnia 4 marca 1929 odbyło się zebranie miesięczne, które zagaił w miejsce nieobecnego prezesa p. Jarosza, p. Czosnowski. Tematem obrad i troską najwięk-

szą były stosunki i obyczaje, które zapanowały z powodu nienależytego reprezentowania poszczególnych fabryk. Zachodziły fakty, że klijentela wprost się oburzała, że tak niepożądane elementy nasze lokale handlowe nachodzą i nierzadko się zdarzało, że klijentela samorzutnie takiego reprezentanta za drzwi wypraszała, przez co powstawała sytuacja dla kupca niemiła i niesmaczna, a gorzej się jeszcze działo, gdy klientela wypowiadała swe oburzenie i nigdy więcej do takiego lokalu po zakupy nie wracała.

Fabryki dotąd tak mało zwracały uwagi na należyty, kulturalny i europejski wygląd swych agentów, że teraz po tak smutnych doświadczeniach już nasze Stowarzyszenie musiało wziąć inicjatywę w tej sprawie w rękę. Zdarzały się wypadki, że przedstawiciele psuli opinje kupca i dla zachęcania do kupna lub zupełnie bezmyślnie pokazywali konkurencji weksle, które jako pokrycie otrzymali i wogóle zdradzali tajemnice handlowe. Rozumie się, że to czyniły elementy o niepolskim sposobie myślenia i fizognomji i tacy przedstawiciele na terenie naszych placówek już więcej nasyłane być nie mogą.

Zarząd Stowarzyszenia Polskich Kupców Papierniczych wnosi na tej drodze gorący apel do wszystkich fabryk w Polsce i zagranicą, ażeby nareszcie sprawę przedstawicielstw uregulowali i zarazem zrozumieli, że przedstawiciel musi godnie firmę reprezentować i musi kupca pod każdym względem zadowolić. Głównie apel nasz zwraca się do Związku Fabrykantów i Hurtowników, którzy zechcą nam pracę ułatwć, a Zarząd chętnie wydeleguję członka swego na ich zebrania, ażeby te tak ważną sprawę ku zadowoleniu załatwić.

Nasze postulaty starać się będziemy z największą energją przeprowadzić, jakkolwiek już dziś wiemy, że napotkamy na silny upór i tendencyjne prądy, a jednakowoż dla dobra ogółu walkę podejmujemy.

W razie niedojścia do porozumienia z dostawcami z grona kupców naszej branży wysunięto koncepcję stworzenia centralnego biura wzorów i sprzedaży, ażeby w ostatecznym razie w ten sposób oczyścić lokale nasze od niepożądanych przybyszów.

Zwracamy się do wszystkich organizacyj, ażeby zastosowały takie same środki ochronne, ażeby kupiectwo nasze było odpowiednio reprezentowane.

Stowarzyszenie Polskich Kupców Papierniczych.

Walenty Jarosz, prezes.

Z działalności fabrykantów papieru w Kanadzie.

Roczne walne zgromadzenie członków stowarzyszenia fabrykantów papieru w Kanadzie odbyło się w dniu 25 stycznia. Punktem najważniejszym tego zgromadzenia było uroczyste otwarcie instytucji dla badania papieru i masy papierowej, które nastąpiło w obecności generalnego gubernatora Kanady i niemal wszystkich prezesów ministrów poszczególnych prowincyj kanadyjskich. Otwarcie wspomnianej instytucji nastąpiło w ten sposób, że lord Willington, generalny gubernator Kanady, nacisnął na guzik elektryczny przewodu, wskutek czego puszczony został w bieg młynek papierniczy, który w wspomnianej instytucji doświadczalnej służy do uszlachetniania masy papierowej.

Instytucja dla badania papieru i masy papierowej, o której zwyż mowa, zawdzięcza swe powstanie hojnym darom, złożonym przez fabrykantów papieru i masy papierowej w Kanadzie i wskutek legatu zmarłego fabrykanta papieru, Eddy. Naukowe badania papieru i masy papierowej przeprowadzać będą na koszt stowarzyszenia kanadyjskich fabrykantów papieru siły fachowe uniwersytetu Me-Gill w Montrealu.

Prezesem stowarzyszenia fabrykantów papieru i masy papierowej w Kanadzie na rok 1929 wybrano jednogłośnie i ponownie pułkownika C. H. L. Jonesa.

Stowarzyszenie techników papierniczych w Kanadzie, które jest oddziałem stowarzyszenia fabrykantów papieru i masy papierowej, zebrało się w następnych dniach na roczne walne zgromadzenie, na którem wygłosili pomiędzy innemi odczyty: profesor Bancroff o znaczeniu badania dla rozwoju przemysłu, profesor Lewis o wspólnem badaniu przedmiotu budowy maszyn, profesor Heuser o sposobach fabrykacji masy sulfitowej, A. D. Merrill o zbiornikach gorącego ługu sulfitowego, T. J. Higgins o normalnej suszarce, a dr. Maas, H. W. Jonnston i L. Pigeon o doskonałem przetwarzaniu drewna, gdy B. W. Owen i R. B. Ellist rozprawiali na temat „Budowa nowych, czy przebudowa starych fabryk?"

Byłemu przewodniczącemu stowarzyszenia, Carruthersowi, który przed dziesięciu laty podał myśl wydania podręczników dla szkolących się papierników, wręczył R. S. Kellog egzemplarz oprawny w skórę safianową dzieła, które w międzyczasie wydano w pięciu tomach, rozsprzedano niemal 20 000 tomów, a z którego dotychczas korzystało około 2 000 studentów papiernictwa. Trzy tomy tego dzieła zostały w międzyczasie przerobione i znowu wydane. Na koszty druku tego dzieła wydano przeszło 60 000 dolarów.

Wiadomości z firm

M. Leszczyński i S-ka, Fabryka Chemiczna, Warszawa. Zarząd ogłasza, że dotychczasowy kapitał zakładowy spółki w sumie 120 000 złotych został powiększony o 300 000 złotych na 1 500 000 złotych, drogą nowej emisji akcji na okaziciela, nominalnej wartości 100 złotych każda.

Zarząd przedsiębiorstwa składa się z pp. E. Stalińskiego, B. Bartkiewicza i T. Leszczyńskiego.

Ogłoszenia: 1/1 strona 100 zł, 1/2 str. 50 zł, 1/4 str. 25 zł, 1/8 str. 12.50 zł, 1/16 str. 6.25 zł, 1/32 str. 3.25 zł. Na str. I. okładki 100%, na stronie II, III i IV okł. 50% więcej. Dla poszukujących posad 50% opustu. Numery okazowe i dowodowe opłaca się. Ogłoszenia przyjmuje się do środy rana godz. 9.

Przedpłata kwartalna 6.00 zł, miesięczna 2.00 zł, z dostawą w dom. Numer pojedynczy 50 gr.

- - - Konto czekowe P. K. O. Nr. 202868 - - -
Wydawca: Korporacja Zakładów Graficznych i Wydawniczych na Województwo Poznańskie z siedzibą w Poznaniu, Stary Rynek Nr. 4. Telefon Nr. 25-55.
Redaktor odpowiedzialny: Teodor Kryg w Poznaniu.
Rękopisów niezamówionych nie zwracamy.

Czcionkami Drukarni Polskiej Tow. Akc. w Poznaniu, św. Marcin 70.